


PRZY GODY JASIA
ELFA






„Zaczarowany świat elfów”

Pewnego wiosennego dnia dziewczynka o imieniu Maja biegła po łące ze swoją przyjaciółką Anią. Maja i Ania bardzo się lubiły poznały się w sąsiedztwie. Codziennie wybiegały z domu, żeby spotkać się na łące. Lecz pewnego dnia Ania zachorowała. Z tego powodu Maja sama pobiegła na łąkę. Była bardzo smutna, ale nagle usłyszała delikatny, miły głos. Był to mały elf o imieniu Jaś.

-Gdzie jesteś?- zapytała Maja.





-Tu, spójrz na trawę- oznajmił Jaś.

Dziewczynka wystraszona pobiegła do domu.

-Wróć!- zawołał elf.

-Wróć!- zawołał ponownie... lecz dziewczynki już nie było.

-Ale zaraz, zaraz- szepnął w ciszy Jaś...
przecież mogę napisać

do niej list!- krzyknął uradowany.

Szybko zabrał kartkę papieru i zaczął pisać.

DROGA KOLEŻANKO

To ja Twój przyjaciel elf Jaś.

*Dlaczego się mnie
wystraszyłaś?*

Nie musisz się bać!

*Jestem miły, uprzejmy i
przyjacielski.*

*Może jestem mały, ale nie
jestem potworem!*

Spotkajmy się jutro na łące.

Będę czekał.

Jaś-elf



Następnego dnia Maja otworzyła skrzynkę pocztową. Był tam list zaadresowany do niej. Dziewczynka się zdziwiła, ale jednocześnie bardzo się ucieszyła i podskoczyła z radości. Szybko wyjęła kopertę i w mgnieniu oka ją otworzyła. List był od elfa. Maja z ogromną ciekawością go przeczytała. Szybko pobiegła na łąkę by się z nim spotkać. Elf czekał na nią na jednym z kwiatków. Była to stokrotka. Dziewczynka pobiegła do stokrotki. Ejf- Jaś już tam na nią czekał. Maja bardzo się ucieszyła na jego widok. Przez dłuższą chwilę milczeli. Maja zaczęła rozmowę.

Dziewczynka zadawała mu bardzo dużo pytań, między innymi:

Czy ma rodzinę? Gdzie mieszka?
Skąd się wziął na naszej łące?

Jaś bardzo chętnie odpowiadał na te wszystkie pytania. Opowiadał o rodzinie elfów i o sobie. Maja z wielkim wzruszeniem słuchała jego opowieści. Zrobiło się późne popołudnie. Maja pożegnała się z elfem i umówiła się na następny dzień. Dziewczynka zjadła kolację i zadzwonił dzwonek do drzwi.

Niepewnie spojrzała przez szybkę i zobaczyła, że stoi tam Ania.



Na jej widok bardzo się ucieszyła i zaprosiła ją do domu. Dziewczynki poszły razem do pokoju.

Maja opowiedziała Ani, że było jej smutno kiedy była chora i, że sama chodziła na łąkę. Lecz nie powiedziała jej o najważniejszym o elfie Jasiu. Poprosiła ją tylko o to, żeby poszła z nią jutro na łąkę. Ania powiedziała, że bardzo chętnie pójdzie z nią na łąkę.

Na następny dzień dziewczynki poszły na łąkę. Ania bardzo się niecierpliwiła. Koniecznie chciała dowiedzieć się jaką niespodziankę Maja dla niej przygotowała. Dziewczynki poszły na łąkę.

Stały obok stokrotki, na której siedział Jaś. Był tak mały, że Ania go nie widziała.

Dopiero gdy dziewczynki podeszły bliżej Ania zauważyła elfa i przedstawiła się nowemu koledze. Przyjaciółki codziennie biegały po łące wraz z elfem i bardzo go polubiły. Tak mijały dziewczynkom letnie dni spędzone z elfem.

Zbliżała się jesień i nadchodziły chłodne dni. Pewnego dnia elf umówił się z dziewczynkami przy wrzosie, żeby przekazać im bardzo smutną wiadomość.

Maja i Ania poszły na łąkę i stanęły przy wrzosie, lecz elfa jeszcze nie było. Po dłuższej chwili elf się zjawił.

-Przepraszam za spóźnienie, ale pakowałem walizki-oznajmił elf.

-Pakowałeś walizki? - zapytała zdziwiona Maja.

-No booo...ja wyjeżdżam do mojej rodzinnej krainy-powiedział z łzami w oczach.

-Ale dlaczego!?- wykrzyknęły naraz dziewczynki.

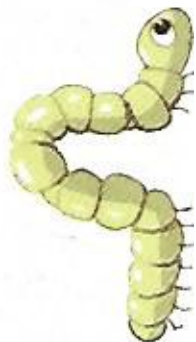
-Wyjeżdżam ponieważ zbliża się jesień a my elfy nie przetrwamy jesiennych i zimowych, chłodnych dni.

-Kiedy wyjeżdżasz? -spytała Ania.

-Już jutro-powiedział Jaś i dodał-wcześnie rano.

-Będzie nam smutno bez Ciebie-
oznajmiła Maja.

Dziewczynki pożegnały się z elfem i przez całą drogę do domu były bardzo smutne. Następnego dnia wstały wyjątkowo wcześnie, żeby pożegnać się z elfem. Szybko pobiegły na łąkę i zobaczyły malutkiego elfa, który bardzo płakał. Dziewczynki próbowały go pocieszyć lecz nic to nie pomogło. Nadleciał balon, którym Jaś miał wrócić do swojej krainy. Elf pożegnał się z Mają i Anią i obiecał, że wróci do nich kiedy nadejdzie wiosna.



Zuzanna Jaročka SP8 Kl. 11a